



Medexpress, 2022-08-05 13:36

## Podwyżki dla personelu medycznego - przedmiotem dyskusji na Komisji Zdrowia



**Podczas piątkowego posiedzenia Komisji Zdrowia posłowie pytali o sytuację finansową szpitali w związku z wdrażaniem podwyżek dla personelu. - W przyszłym tygodniu zbierze się Zespół Trójstronny, spotkamy się też ponownie z samorządami - zapowiedział wiceminister zdrowia Piotr Bromber.**

W czwartek nad sytuacją finansową podmiotów leczniczych związaną z koniecznością wypłaty podwyżek przewidzianych w ustawie o wynagrodzeniach minimalnych oraz rosnącymi cenami m.in. ogrzewania pochyłili się senatorowie opozycji, zwołując konferencję prasową i alarmując o pogłębiających się problemach placówek. W piątek posłowie opozycji wykorzystali posiedzenie Komisji Zdrowia, która zajmowała się uchwałą Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej, do wywołania do tablicy obecnego na posiedzeniu wiceministra Piotra Brombera.

Piątkowa dyskusja trwała dosłownie dziesięć minut, ale była burzliwa. Poseł KO Rajmund Miller podjął temat konsekwencji podwyżek, uzasadniając odejście od porządku obrad komisji faktem, że kolejne posiedzenie odbędzie się już po wakacjach parlamentarnych, czyli we wrześniu. - Szpitale otrzymały

kontrakty z NFZ na pokrycie podwyżek dla personelu i okazuje się, że w wielu placówkach, a zwłaszcza w powiatowych, gdzie wykonywane są procedury mniej specjalistyczne, pieniędzy nie wystarczy. Sytuacja staje się dramatyczna, tylko na koniec ubiegłego roku zadłużenie szpitali oscylowało wokół 20 mld zł - tłumaczył wiceprzewodniczący Komisji. - Mam stanowisko konwentu starostów woj. opolskiego, które zebrało się w tej sprawie, w którym stwierdzono, że w tych dodatkowych środkach nie uwzględniono kwestii inflacji. Pieniądzy nie wystarczy na pokrycie podwyżek dla personelu, ale co gorsza szpitale znajdują się w fatalnej sytuacji, jeżeli chodzi o pokrycie kosztów energii elektrycznej, gazu czy też paliwa dla karetka pogotowia ratunkowego - podkreślał. - Czy resort podejmuje działania celem zapobieżenia tej katastrofalnej sytuacji? - pytał.

Poseł usłyszał od wiceministra Brombera, że „resort prowadzi dialog i organizuje szereg spotkań z pracodawcami, samorządami i stroną społeczną” oraz zapewnienie, że w przyszłym tygodniu ministerstwo ponownie spotka się z samorządami, a tematem podwyżek zajmie się także prezydium a następnie Zespół Trójstronny. Tymczasem zgodnie z harmonogramem wdrażania ustawy 10 sierpnia podmioty lecznicze powinny wypłacić pracownikom lipcowe, wyższe wynagrodzenia. Wiadomo, że część tego nie zrobi.

- Trudno mi się zgodzić z myśleniem „katastrofalna sytuacja - odpowiadał obecny na komisji wiceminister zdrowia Piotr Bromber, potwierdzając liczne spotkania resortu z przedstawicielami pracodawców i strony samorządowej. - Cały czas implementujemy, wdrażamy te rozwiązania w zakresie wzrostu wynagrodzenia minimalnego. Na przyszły tydzień jest przewidziane kolejne spotkanie ze stroną samorządową, dzisiaj ustalimy dokładnie termin oraz godzinę i będziemy dyskutowali dalej w tym temacie - tłumaczył.

- Jesteśmy na etapie podpisywania aneksów i gdy zakończymy ten etap, szpitale będą dokładnie wiedziały jakimi kwotami dysponują. Możemy się różnić co do wyliczeń własnych oraz AOTMiT, dlatego w momencie gdy wszyscy dostaną te aneksy, będą mogli zweryfikować tę wiedzę i wtedy będziemy mogli odnieść się do kwestii ,czy i ile brakuje pieniędzy - mówił wiceminister.

- Przypomnę tylko, że przeznaczyliśmy pieniądze na wzrost wynagrodzenia minimalnego w wysokości 7,2 mld zł, a także została podjęta decyzja o przekazaniu dodatkowych środków - przeszło 2 mld - m.in. na realizację tej ustawy, ale także na kwestię, o których wspominał pan poseł - podkreślił Bromber.

Głos w sprawie zabrał też wiceszef Komisji Zdrowia z PiS, Czesław Hoc. - Nie komentując tego pytania i odpowiedzi, powiem jedną wręcz rewelacyjną wiadomość. Dzwonił do mnie dyrektor szpitala powiatowego z woj. zachodniopomorskiego, który był szczęśliwy. Powiedział, że jest tak usatysfakcjonowany kwestią tych podwyżek, że po prostu jest kosmicznie radosny - poinformował poseł.